

# Promieniowanie elektromagnetyczne zagraża przyrodzie

15 lipca 2018

Napowietrzne linie elektryczne, stacje bazowe sieci komórkowych i inne temu podobne instalacje, jednym słowem symbol naszej cywilizacji, działają kosztem otaczającej nas przyrody. W opublikowanym niedawno raporcie wskazano, że promieniowanie elektromagnetyczne emitowane przez te urządzenia stanowi ogromne zagrożenie dla otaczającej nas przyrody (a tym samym i dla nas). Ekolodzy biją na alarm, że wprowadzenie technologii 5G dla fauny i flory z pewnością okaże się jeszcze gorsze w skutkach.



Raport przygotowała EKLIPSE, działająca przy Unii Europejskiej Komisja Rewizyjna. W tym celu przeanalizowała ona 97 różnych publikacji naukowych. Wynik okazał się jednoznaczny: promieniowanie elektromagnetyczne zagraża owadom, ptakom, roślinom i innym żyjącym wokół nas istotom. Okazuje się, że przede wszystkim wywołuje ono u nich zakłócenia w tzw. orientacji magnetycznej. Ponadto, może również szkodliwie wpływać na ich metabolizm. Niestety lista technologii, które w

związku z tym jest dla przyrody niebezpieczna, jest całkiem spora: linie energetyczne, radary, transmitery sygnałów telewizyjnych i radiowych, sieci: Wi-Fi, 2G, 3G i 4G. Jednocześnie autorzy raportu dodają, że wprowadzenie 5G okaże się dla Matki Ziemi jeszcze bardziej szkodliwe. We wnioskach EKLIPSE podkreśliła „konieczność wzmocnienia podstawy naukowej potwierdzającej przedstawioną w raporcie tezę. W tym celu należy przeprowadzić wysokiej jakości, dokładne oraz możliwe do odtworzenia badania, o których wynikach poinformowane zostanie społeczeństwo i politycy oraz wprowadzone zostaną odpowiednie regulacje prawne.”

Wywodząca się z Anglii organizacja o nazwie Buglife chce, by w końcu określono niebezpieczeństwa związane z promieniowaniem elektromagnetycznym. Jej przewodniczący, Matt Shardlow, dodaje: „We wszystkich obszarach mamy odpowiednie ograniczenia chroniące nasze środowisko. Jednak nadal, nawet w Europie, nie ustalono żadnych limitów dla promieniowania elektromagnetycznego. Jednocześnie skoro ich nie ma, to nikt się do nich nie dostosowuje”. Shardlow dodaje, że choć czynnik ten jest niewidoczny dla naszego oka, to nie oznacza to, że nie wywołuje on szkód na poziomie komórkowym czy neuronowym.

Poza rosnącymi obawami związanymi z wpływem promieniowania elektromagnetycznego na środowisko i przyrodę, coraz częściej słyszy się także opinie na temat jego oddziaływania na nas, ludzi. Przykładowo, szkodliwość telefonii komórkowej została potwierdzona już w wielu badaniach. Jedno z ostatnich dotyczyło jej związku z zachorowalnością na nowotwory u szczurów. Po przeanalizowaniu kosztującego ponad 25 milionów dolarów badania, przeprowadzonego przez amerykańskich ekspertów Narodowego Programu Toksykologicznego, okazało się, że emitowane przez telefony komórkowe pole o częstotliwości radiowej wywołuje u gryzoni raka serca i mózgu. Zwiększyła się również zachorowalność na nowotwór wątroby, trzustki, prostaty, przysadki mózgowej i nadnercza. Szczury wystawiano na oddziaływanie telefonów przez 9 godzin dziennie. Może warto

się zastanowić, jak często i długo my sami narażamy się na związanie z nimi niebezpieczeństwo...

Autorstwo: Vicky Batts

Tłumaczenie: Xebola

Zdjęcie: [Michael Gaida](#) (CC0)

Źródło oryginalne: [NaturalNews.com](#)

Źródła polskie: [Xebola.wordpress.com](#), WolneMedia.net